

A. Exeler — D. Emeis, REFLEKTIERTER GLAUBE. PERSPEKTIVEN, METHODEN UND MODELLE DER THEOLOGISCHEN ERWACHSENENBILDUNG. Freiburg Br. 1970, Herder, s. 320.

Zagadnienie kształcenia dorosłych w zakresie wiary ściąga na siebie coraz większą uwagę specjalistów od katechetyki. Instytut Katechetyczny Uniwersytetu Münster zdaje się w ogóle przebudowywać swą strukturę w kierunku katechizacji dorosłych. Jednym z licznych tego dowodów jest praca Exelera i Emeisa. Exeler, kierownik Instytutu Katechetycznego w Münster, wspólnie ze swym byłym asystentem oddaje w ręce duszpasterzy wartościowe kompendium poświęcone pracy nad dorosłymi. Podręcznik jest tym cenniejszy, iż stanowi wynik dziesięcioletniej praktyki na tym odcinku pracy dydaktycznej.

Książka E. — E. jest właściwie leksykonem realiów, o których wiedzieć winien duszpasterz dorosłych. Każdy sceptycznie do katechizacji dorosłych odnoszący się ksiądz dowie się z pierwszego rozdziału tego dzieła o znaczeniu, powadze i pilnej potrzebie zajęcia się dorosłymi. Uzasadnienia są rzeczowe, prze-

konywujące. W dziesięć lat po studiach człowiek nie doksztalcający się w kierunku swej specjalności, już przestał być w swym fachu jednostką produktywną.

Vaticanum II zażądało od nas zmiany struktur myślowych w okresie jeszcze krótszym: Przejście od społeczeństwa statycznego do dynamicznego obserwujemy i w życiu kościelnym, wierni zostali zmobilizowani. Ludzi dzisiejszych cechuje nie notowany dotąd pęd do wiedzy i jej pogłębiania, czemu sprzyja stale zwiększający się margines czasu wolnego — oto niektóre z motywów za zainteresowaniem się dorosłymi i na polu wiedzy religijnej. W naszych czasach już raczej nie należy mówić o wykształceniu posiadanym, w sensie etapu ukończonego i zamkniętego. Wykształconych ludzi już nie ma wśród nas, są tylko kształcący się do końca swego życia. Zadaniem dzisiejszej szkoły, a także i całego nauczania katechetycznego na szczeblu podstawowym i licealnym, nie jest już ideał aplikowania uczniom jak największego kwantum wiadomości i wiedzy (która nie ma określonych granic), lecz nauczanie młodzieży uczenia się, sztuki samokształcenia, zdobywania wiedzy przez całe życie na własną rękę.

Z pierwszego rozdziału prezentowanej tu książki czytelnik dowie się także o niebagatelnych przeszkodach utrudniających kształcenie religijne dorosłych.

W kolejnym rozdziale zastanawiają się autorzy nad aspektami dydaktycznymi nowej formy duszpasterzowania. Ujawnia się tu trudność natury szczególnej: ponieważ katechizacja dorosłych jest zjawiskiem młodym, nie wiadomo, jakim językiem się posługiwać, na jakie tory skierować zainteresowania dorosłych, którzy sami znajdują się też w kłopotach: nie potrafią swych pytań zwerbalizować, ich skonkretyzować. Zachodzi więc potrzeba wypracowania języka (*Sprachregelung*), co dokonać może się jednak tylko w „laboratorium”, czyli w konkretnej praktyce z dorosłymi. W każdym razie naczelną kwestią związaną z Bogiem nie będą dotyczyły w większości wypadków istoty Boga (kim jest Bóg?), będą zorientowane egzystencjalnie: Jak Bóg działa? Kim jest Bóg dla mnie? Dla nas? Wydobyta zostanie na pełne światło dzienne prastara idea Boga jako partnera przymierza. Dojrzałym, a nie przewidzianym i z góry nie do zaplanowania owocem takich spotkań z dorosłymi może być wytworzenie się nowego typu teologii — teologii świeckich, szczególnie gdy się zadba o ich dalsze, wyższe wykształcenie teologiczne; nie powinna to oczywiście być teologia antyklerykalna, ale teologia księżom bratnia, pomocna.

Prowadzący katechizację dorosłych winni mieć przed oczyma jej jasno zarysowany cel. Określony zostaje on w naszym podręczniku w kilku тезach. W teologicznym kształceniu dorosłych należy do nowej problematyki tak podchodzić, by wyraziście uwypatniło się jej znaczenie dla życia z wiary. Nowe oświecenia dzisiejszej teologii nie mogą być rozważane *in abstracto*, ale dotyczyć powinny zawsze całości depozytu wiary (dydaktycznie zagadnienie ogromnie trudne i odpowiedzialne). Kształcenie religijne winno dorosłym otworzyć wzrok na ewolucyjny charakter myślenia teologicznego (żywa Tradycja: silne zakotwiczenie w źródłach Tradycji z równoczesną odwagą do dalszej samodzielnej refleksji). Katecheza dorosłych jest zorientowana egzystencjalnie; jej teologia wyznacza możliwość coraz głębszego zaangażowania osobistego po stronie samodzielnego myślenia w sensie odpowiedzialnego podejmowania decyzji etycznych w każdej najbardziej złożonej sytuacji.

Dla dydaktyka najcenniejszym okazać się może rozdział trzeci książki, omawiający na stukilkudziesięciu stronicach metodykę nauczania dorosłych. Po analizie zasad metodycznych uwaga skierowana zostaje na poszczególne ele-

menty metodyki, np. przygotowanie i przeprowadzenie wykładu, wskazania dla prowadzenia dialogu (obserwacja dialogu z wysnuwaniem wniosków), praca nad analizą tekstów, technika czytania książek, posługiwanie się technicznymi środkami pomocniczymi (akustyczne, wizualne, audio-wizualne itp.), zagadnienia pracy zespołowej, problematyka werbowania do udziału w kursach dla dorosłych itp.

Książkę kończą dwa rozdziały traktujące o zinstytucjonalizowanych formach teologicznego kształcenia dorosłych (różne instytucje kształcenia przy Kuriach Diecezjalnych, prowadzenie seminariów teologicznych itd.).

Sumaryczną i z konieczności powierzchowną prezentacją książki E.--E. chcielibyśmy zwrócić uwagę na dwie rzeczy: na nieodzowność skoncentrowania uwagi naszych duszpasterzy wokół problematyki religijnego kształcenia dorosłych oraz na pomoc, po którą przy tych refleksjach można sięgnąć. Rychło powinien znaleźć się tłumacz polski tego podręcznika, a przynajmniej jego rozdziału trzeciego. Sądzę, że specjalnymi adresatami tej książki — poza duszpasterzami — przede wszystkim winni być wykładowcy katechetyki w Seminariach Duchownych oraz studenci teologii.

Ks. Alfons Skowronek